

Gangi narkotykowe rekrutują dzieci obiecując im jedzenie

13 sierpnia 2019

Wyniki dochodzenia parlamentarnego wykazały, że grupy przestępcze nazywane „Chicken shop gangs”, wabią dzieci i młodzież obietnicą darmowego posiłku. Kiedy młoda osoba raz zgodzi się na dostarczenie przesyłki z narkotykami, nie może już odejść. Nieletni są zastraszani i zmuszani do pracy mimo ich woli.

Analiza dramatycznej sytuacji młodych ludzi, została przedstawiona komisji selekcyjnej młodzieży, w ramach dochodzenia wszczętego w sprawie epidemii przestępczości związanej z użyciem noża w Wielkiej Brytanii.

Przestępcy zaczepiają dzieci, które pochodzą z ubogich rodzin i są wykluczone z życia szkoły, nie uczestniczą też w zajęciach dodatkowych a wolny czas spędzają na ulicy.

W raporcie czytamy: „Niektórzy młodzi ludzie stwierdzili, że ich rówieśnicy byli nagabywani w czasie wolnym, z dala od miejsc w których młodzi ludzie mogą otrzymać pomoc. Czasami dzieci rekrutuje się zapewniając im ciepły posiłek”.

Komisja zauważyła, że szkoły powinny włożyć więcej wysiłku w opracowywanie programów pozalekcyjnych, tak by jak najdłużej zatrzymać dziecko w placówce, gdzie jest bezpieczne.

By uświadomić dzieci i rodziców, jakie niebezpieczeństwo czyha na ulicach miast, prowadzone są liczne kampanie, na jednym z plakatów napisano: „Nie ma czegoś takiego jak darmowy kurczak! Przyjaciele, którzy kupują ci różne rzeczy, często chcą czegoś w zamian”.

Mark Bentley, kierownik ds. bezpieczeństwa w London Grid for Learning, powiedział: „Szkóły i rodzice mogą nie być świadomi

sytuacji, uważając, że w ich okolicy takie rzeczy nie mają miejsca. Ale sklepy z kurczakami są wszędzie i są przykrywką dla przestępców, a dzieci lubią odwiedzać takie miejsca w drodze do domu”.

Wiadomość pojawia się miesiąc po tym, jak Towarzystwo Dziecięce ostrzegło, że gangi narkotykowe, rekrutują dzieci już nawet w wieku siedmiu lat.

Natasha Chopra z londyńskiej organizacji charytatywnej, stwierdziła, że cięcia w usługach dla młodzieży doprowadziły do takiej sytuacji. „Młodzi ludzie zazwyczaj chodzą do miejsc takich jak sieci fast foodów, gdzie spotykają się i spędzają wolny czas. Przestępcy doskonale o tym wiedzą i obserwują młodzież by znaleźć odpowiednią osobę”, powiedziała. Dziecku, początkowo, oferuje się około 20 funtów za „przysługę”, ale z czasem uzależnia się je od dostępu do pieniędzy. Następnie gang pozwala oferuje „awans” by wzbudzić uczucie przynależności do danej grupy.

Chopra powiedziała, że trudno jest obliczyć liczbę dzieci wykorzystywanych w ten sposób, ale dodała: „Dzieje się to wszędzie. Myślę, że może to spotkać każde dziecko”.

W styczniu Narodowa Agencja ds. Przestępczości ostrzegła, że nawet 10 000 dzieci może być zaangażowanych w handel narkotykami, a zyski z tego procederu szacuje się na około 500 milionów funtów rocznie.

Autorstwo: SDG

Źródło: Cooltura24.co.uk